

ZYGFRYD RYMASZEWSKI

(Łódź)

Kmieć przed sądami publicznymi w świetle krakowskich ksiąg sądowych z XIV–XV wieku

Der Bauer vor öffentlichen Gerichten aus Sicht der Krakauer Gerichtsbücher aus dem 15.–16. Jh.

I. W postępowaniu spornym: 1. Wstęp: 1.1. Uzasadnienie tematu; 1.2. Podstawa źródłowa; 1.3. Kmieć – terminologia. 2. Kmieć – strona procesowa: 2.1. Znaki rozpoznawcze; 2.2. Kwestie osobowe; 2.2.1. Liczebność strony procesowej; 2.2.2. Zastępcy procesowi; 2.3. Rola pana; 2.3.1. Opinia Ludwika Łysiaka; 2.3.2. *Dominus stat pro sua pena*; 2.3.3. Pan i kmieć jako powodowie; 2.3.4. Pan i kmieć jako pozwani; 2.3.5. Inne sytuacje. 3. Kmieć powodem: 3.1. Charakterystyka roli; 3.2. Znaki rozpoznawcze; 3.3. Liczebność strony powodowej; 3.4. Kogo kmieć pozywał; 3.5. O co kmieć pozywał; 3.6. Forum. 4. Kmieć pozwanym: 4.1. Uwagi ogólne; 4.2. Znaki rozpoznawcze; 4.3. Kto kmiecia pozywał; 4.4. Liczebność strony pozwanej; 4.5. O co kmiecia pozywano; 4.6. Forum. 5. Kmieć stroną procesową. Inne kwestie: 5.1. Problem forum; 5.2. Traktowanie kmieci przez sąd; 5.3. Zachowanie kmieci w sądzie; 5.4. Znajomość procedury sądowej; 5.5. Czas trwania procesu. 6. Wyniki procesów: 6.1. Uwagi ogólne; 6.2. Gdy kmieć jest powodem; 6.3. Gdy kmieć jest pozwanym; 6.4. Ugody. II. Kmieć w postępowaniu nieprocesowym. Częstotliwość takich wystąpień. III. Wnioski.

I. Gerichtsverfahren: 1. Einleitung: 1.1. Begründung der Problematik; 1.2. Quellen; 1.3. Der Bauer – Bedeutungen des Termins. 2. Der Bauer als Prozesspartei: 2.1. Charakteristische Merkmale; 2.2. Charakteristik der Personen in den beiden Parteien: 2.2.1. Größe der Prozesspartei; 2.2.2. Prozessstellvertretende; 2.3. Rolle des Feudalherren; 2.3.1. Meinung von Ludwig Łysiak; 2.3.2. *Dominus stat pro sua pena*; 2.3.3. Feudalherr und Bauer als Kläger; 2.3.4. Feudalherr und Bauer als Beklagte; 2.3.5. Andere Situationen. 3. Der Bauer als Kläger: 3.1. Charakteristik des Status; 3.2. Kennzeichen; 3.3. Größe der Klägerpartei; 3.4. Gegner des Bauern; 3.5. Grund der Bauernklage; 3.6. Forum. 4. Der Bauer als Beklagter: 4.1. Allgemeine Bemerkungen; 4.2. Kennzeichen; 4.3. Kläger gegen Bauer; 4.4. Größe der Beklagtenpartei; 4.5. Grund der Klage gegen den Bauern; 4.6. Forum. 5. Der Bauer als Prozesspartei. Weitere Fragen: 5.1. Forum; 5.2. Behandlung des Bauer vor Gericht; 5.3. Verhalten des Bauern vor Gericht; 5.4. Kenntnisse des Gerichtsverfahrens; 5.5. Dauer des Prozesses. 6. Resultate der Prozesse; 6.1. Allgemeine Bemerkungen; 6.2. Der Bauer als Kläger; 6.3. Der Bauer als Beklagter; 6.4. Prozessvergleiche. II. Der Bauer im Verfahren der freiwilligen Gerichtsbarkeit. Häufigkeit solcher Verfahren. III. Resultate.

I. W postępowaniu spornym

1

1.1. Kmieć w średniowiecznej Polsce, mimo zależności feudalnej, odgrywał poważną rolę w życiu prawnym ówczesnego społeczeństwa. Woźni sądowi, pod nieobecność których sądy nie funkcjonowały, zazwyczaj byli pochodzenia plebejskiego, w tym często chłopskiego¹. Poważną rolę odgrywali chłopci w procesie granicznym², przy wwiązaniu itp.³

Nie uszło zresztą uwadze badaczy, że średniowieczny polski kmieć występuje w sądach publicznych także w charakterze strony procesowej lub podmiotu w postępowaniu niespornym⁴.

Istnieje pogląd, że do poważnych ograniczeń dostępu kmieci do publicznego wymiaru sprawiedliwości doszło w wieku XVI⁵, natomiast gdy idzie o czasy wcześniejsze rzecz wymagałaby gruntowniejszych badań⁶. Artykuł niniejszy

¹ Zob. Z. Rymaszeński, *W kwestii pochodzenia społecznego woźnych sądowych w średniowiecznej Polsce*, [w:] *Z dziejów kultury prawnej. Studia ofiarowane Profesorowi Juliuszowi Bardachowi w dziewięćdziesięciolecie urodzin*, Warszawa 2004, s. 323–336; tamże dalsza literatura.

² Patrz S. Łaguna, *O procesie granicznym polskim*, [w:] tegoż, *Pisma*, Warszawa 1915, s. 53–127; przedruk z Biblioteki Warszawskiej, ser. II, z. 7, nr 16, Warszawa 1875.

³ Zob. np. *Wyciągi z najstarszych ksiąg sądowych dawnej ziemi krakowskiej*, wyd. A. Z. Helcel, SPPP, t. II, Kraków 1870 [dalej cyt. Helc. II], 3395 z 1449 r.: Woźny zeznaje, że gdy wwiązano w dobra, wwiązujący zapytali wóldarza czy ma coś przeciw wwiązaniu. Ten odrzekł: *Quod non protego intromissionem, qui de iure debetis facere faciatis, si vultis, et hodie exeam abhinc*. Następnie pytano kmieci *quorum quilibet non protexit intromissionem, sed quidam dixerunt ita: Tu, domine, eris dominus nobis sicut et alter. Et sic intromisit. Et similiter recognovit nuncius domini Capitanei, qui secum fuit missus*. Zob. też Helc. II, 3238 z 1445 r.: Jeśli woźny zezna, że kmieci wzywał, *tunc est intromissio*.

⁴ K. Dunin, *Dawne mazowieckie prawo*, Warszawa 1880, s. 59, 218; R. Hube, *Prawo polskie w 14 wieku, Sądy, ich praktyka i stosunki prawne społeczeństwa w Polsce ku schyłkowi 14 wieku*, Warszawa 1886, s. 39, 42; K. Tymieniecki, *Sądownictwo w sprawach kmiecych a ustalanie się stanów na Mazowszu pod koniec wieków średnich*, Poznań 1922; tenże, *Kmieć wielkopolski w zapiskach sądów średniowiecznych*, Sprawozdania PTPN 1929–1930, t. III–IV. Za zbyt kategorię traktujemy opinię tego wielkiego znawcy sytuacji kmieci, w której stwierdza, że sądownictwo immunitetowe prawa niemieckiego wyłączyło kmieci z sądownictwa publicznego; tenże, *Historia chłopów polskich*, t. II: *Schylek średniowiecza*, Warszawa 1966, s. 56. Zob. też J. Rafałcz, *Zastępcy stron w dawnym procesie polskim*, RAU WHF [Kraków] 1929, ser. II, t. 38, nr 8. O rozprawie L. Łysiaka patrz niżej ods. 7. O zawiłościach wynikających w przypadku kmieci mających ziemię we wsiach różnych panów patrz zap. nr 147 z 1468 r., [w:] *Acta capitulorum Cracoviensis et Plocensis selecta (1438–1523, 1438–1525)*, ed. B. Ulanowski, AKH 1891, IV.

⁵ Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. II: *Od połowy XV wieku do r. 1795*, red. J. Bardach, wyd. 2. poprawione i uzupełnione, Warszawa 1966, s. 314–315.

⁶ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I: *do połowy XV wieku*, wyd. 2. poprawione i uzupełnione, Warszawa 1964, s. 343: *Wymaga jeszcze zbadania stopień ograniczenia zdolności*

temu celowi ma służyć w odniesieniu do dość niewielkiego terytorium – krakowskiej części Małopolski⁷.

1.2. Podstawę źródłową stanowią zapiski sądowe, jak wiadomo – materiał wyjątkowo trudny do obróbki naukowej, lakoniczny, pełen wzmianek o procesach rozpoczętych, niezakończonych, niejednokrotnie niejasny, ale ilościowo bardzo pokaźny.

Ogłoszone drukiem przez B. Ulanowskiego zapiski krakowskie, pochodzące z lat 1374–1400, mają wszystkie wyżej wymienione cechy, z tym wszakże, że im późniejsze są zapiski, tym obfitsze w treść. Ostatnia uwaga odnosi się także do zapisek opublikowanych przez A. Z. Helcla.

B. Ulanowski opublikował w całości tylko pierwszą księgę krakowską zawierającą materiał z lat 1374–1385, materiał z późniejszych ksiąg publikował częściowo w całości, częściowo w formie rejestrów⁸. Mamy zatem komplet zapisek, ale w znacznym stopniu streszczonych⁹. W sumie jednak Ulanowski opublikował przeszło 20 tysięcy zapisek i niezależnie od krytycznej oceny ich zawartości dał badaczom sporą bazę źródłową¹⁰.

A. Z. Helcel ogłosił drukiem zaledwie 4 500 zapisek z lat 1394–1504¹¹, ilościowo więc znacznie mniej; są one za to obszerniejsze, bogatsze w treść i pochodzą z całego XV stulecia. Piętno selekcji ciążące na wydawnictwie Helcla uniemożliwia wykazanie w sposób solidnie udokumentowany linii rozwojowych, a przecież niewątpliwie na przestrzeni wieku XV zmiany w sytuacji prawnej chłopów zachodziły.

Z pewnością pożądane byłoby sięgnięcie do źródeł rękopiśmiennych, jednakże ogrom zachowanych rękopiśmiennych ksiąg sądowych krakowskich

procesowej ludności niewolnej i poddanej (zwłaszcza przy cięższych formach zależności feudalnej). W związku z tym pamiętajmy również, że na drogę sądową wchodzono z wielu przyczyn niechętnie, korzystając z samopomocy, która w średniowieczu nie miała piętna działania bezprawnego. Zob. P. Dąbkowski, *O utwierdzeniu umów pod grozą lajania w prawie polskim średniowiecznym*, Lwów 1903, s. 55.

⁷ Artykuł L. Łysiaka (*Sądownictwo królewskie w sprawach chłopskich do połowy XVI w.*, CPH 1965, t. XVII, z. 2, s. 11–69), w niewielkim stopniu dotyczy problematyki nas tu interesującej. Z jednej strony jest poświęcony sprawom kmiecym przed sądem królewskim, z drugiej strony oparty jest na innej bazie źródłowej, mianowicie na przepisach prawa stanowionego oraz na rękopiśmiennych księgach sądów królewskich i zupełnie okazjonalnie na księgach sądów ziemskich spoza Małopolski.

⁸ *Najdawniejsze księgi sądowe krakowskie*, wyd. B. Ulanowski, SPPP, t. VIII, cz. 1–2, Kraków 1884–1886. Zapiski z części I cytujemy jako Ul. I, zapiski z części drugiej – jako Ul. II.

⁹ Ul. I, *Słowo wstępne*, s. XVII, § 10.

¹⁰ Można na ich podstawie, jako materiale statystycznym, dobrze opracować np. temat „Rok pracy sądu...w latach...”.

¹¹ Helc. II. Zapiski z lat 1394–1400 czerpiemy z Ulanowskiego, bowiem jego wydanie jest kompletniejsze.

sprawa, że postulat ten w odniesieniu do wąskiego tematu jest w praktyce bardzo trudny do zrealizowania. Zresztą zapisek, w którym chłop występuje przed sądem jako podmiot postępowania sądowego, jest w drukowanym materiale sporo – przeszło 700. Sądzymy, że jest to wystarczająca baza do opracowania tematu zaanonsowanego w tytule niniejszego artykułu.

1.3. Terminem łacińskim, ściślej polskim zlatynizowanym¹², niemal wyłącznie w zapiskach stosowanym na oznaczenie chłopu jest *kmeto*¹³, *kmeto seu incola (ville)*¹⁴. Bardzo rzadko pojawia się *laboriosus*, niekiedy z dodatkiem *kmeto*¹⁵.

Termin *kmeto* występuje zazwyczaj w następujących konotacjach: *N. kmeto de...*¹⁶, rzadziej bez wskazania wioski, z której pochodzi¹⁷, *kmeto* (ze wskazaniem pana)¹⁸. Regułą było odnotowanie przynależności stanowej osobnika z danej miejscowości, inaczej bowiem np. *Nicolaus de...* oznaczałby szlachcica. Z tego względu bez większego ryzyka można przyjąć, że zupełnie przypadkowo pisarz nie notował kondycji stanowej kmiecia¹⁹.

Nie wszystkie zapiski, w których kmieć występuje, będą nas interesowały, a to dlatego, że kmieć był często przedmiotem a nie podmiotem czynności prawnych. O niego jako feudalnie zależnego toczyli spory feudalowie²⁰; kmieć jako synonim jednostki gospodarczej był przedmiotem obrotu prawnego²¹. Te zapiski pozostawimy na boku jako nie dotyczące naszego tematu.

¹² Na polski termin nie natrafiliśmy.

¹³ Np. Ul. I, 538 z 1379 r.: *Mathias kmetho de Igolomia Paulum capellanum de ibidem habet producere contra Petrum de Sadove*.

¹⁴ Helc. II, 3419 z 1450 r.: *Omnes et singuli kmethones seu incole de Jodlovník...*

¹⁵ Helc. II, 2422 z 1432 r.: *...laborioso viro Johanne dicto Paczek, kmetoni suo* (pan zastawia mu nieruchomości). Zob. też Helc. II, 3407 z 1450 r.: *Laboriosi kmethones villarum...*, także Helc. II, 4368 z 1440 r.

¹⁶ Zob. np. Ul. I, 2524 z 1384 r.: *Vlodko kmeto de Prokocicz*.

¹⁷ Np. Ul. I, 761 z 1381 r.: *Ramolth de Potok cum Ostassio kmetone*.

¹⁸ Np. Ul. II, CCLX, 34 z 1398 r.: *Petrus de Trambky kmeto Episcopi*, Helc. II, 2427 z 1432 r.: *...inter Petrum kmethonem domini Johannis Mokrsky...*, także Helc. II, 2091 z 1426 r.

¹⁹ W Ul. II, 9272 z 1398 r. występują *Johannes et Woytek de Zaborow*, ale z informacji, że *sine tempore fugierunt* wynika, iż byli kmieciami. W Ul. II, CCXXVII, 35 z 1397 r. występuje *Petrus de Sedlec* i można by mniemać, że jest szlachcicem, lecz w zapisce poprzedzającej (CCXXVII, 34) figuruje tenże jako *kmeto*. W łeczyckich, sieradzkich i wieluńskich księgach sądowych termin *nobilis* pojawia się dopiero od lat dwudziestych XV w., zob. A. Szymczakowa, *Wolni sądowi łeczyccy, sieradzcy i wieluńscy do połowy XV wieku*, Acta Univ. Lodz. 1989, Folia Historica 36, s. 78.

²⁰ Jest to rzecz powszechnie znana, ale nie zawadzi kilka przykładów: *Maczco de Wanchadlow cum Bogdano capellano domini abbatis de Tynecz pro kmethone de Opatcovicz terminum habent ad interrogandum de libro* (Ul. I, 117 z 1376 r.); *Sandco de Korki capellanum contra actorem pro II kmethonibus in Corki* (Ul. II, CCXIX, 30 z 1397 r.); *...terminum habet primum pro kmethonibus et pro hereditate* (Ul. I, 271 z 1376 r.).

²¹ *Dzierżawa wsi excepto uno kmetone* (Ul. II, 5526 z 1394 r.); zob. też Ul. II, 5555, 5596 z 1394 r., 5761 z 1396 r., Helc. II, 2545 z 1434 r.

2

2.1. Zapiski rzadko wprost określają kmiecia jako stronę procesową za pomocą terminów technicznych: *pars*, *actor*, *reus*, *citatus* itp. Oto jeden z tych rzadkich przypadków: *Jasco, Przeczslaus, kmetones de Piscorovicz contumaces, citati inter se non comparuerunt*²².

Zazwyczaj trzeba się domyślać, że kmieć jest stroną procesową na podstawie kontekstu, choć przychodzi to zwykle z łatwością. Gdy na przykład ktoś ma stanąć w sądzie ...*pro...cum kmetone*, przyjmując należy, że kmieć jest tu przeciwnikiem procesowym: *Nemsta de Scronow pro omnibus cum kmetone Wanczkone de Woycechow* (Ul. I, 233 z 1376 r.)

Gdy sąd wyznacza kmieciowi termin stawienia się na sesji, kmieć jest tu stroną procesową: *Andreas kmeto de Radslavicz cum Przibcone de Szczemeczin terminum ad primos terminos post colloquium pro marca*²³.

Gdy kmieć ma stawić przed sądem księdza na dowód, że się spowiadał, zatem, że był chory i tym usprawiedliwia swoją nieobecność, ten kmieć występuje tu w roli strony procesowej²⁴.

Z kmieciem-stroną procesową mamy do czynienia tam, gdzie z kontekstu wynika, że toczy się lub ma się toczyć proces, a jedną ze stron (lub obie strony) jest kmieć: *Andreas kmeto de Cziborzicz penam XV, quia recessit de iudicio non fideiubens memoriale*²⁵.

Kmiecia-stroną procesową będziemy widzieli tam, gdzie ustanawia on pełnomocnika²⁶ lub gdy staje się zachodźcą²⁷, także tam, gdzie ktoś staje się jego zachodźcą²⁸.

Jest wszelako pewna liczba zapisek na tyle skąpych w informacje lub niejasnych, że nie da się bez wahania orzec, że występujący w nich kmieć jest stroną procesową, np.:

Dnus Nicolaus Cuneczsky habet jurare in hunc modum: quod duos kmetones misit a 12 kmetonibus de villa de Trantnovicze, et Jacobum ortulanum non habet de jure dimittere, nec ab ipso recepit gosczynnye. Terminus ad proximos terminos (Helc. II, 1799 z 1421 r.).

Tego rodzaju niejasne zapiski pozostawiamy na boku.

²² Ul. I, 57 z 1376 r.; zob. też np. Ul. I, 677 z 1381 r.; Helc. II, 3649 z 1460 r.

²³ Ul. I, 228 z 1376 r.; zob. też Ul. I, 457 z 1377 r.

²⁴ Np. *Potras de Deszno capellanum contra Johannem et Mathiam kmetones de Parcosz, terminum* (Ul. II, CCXXXIII, 7 z 1397 r.).

²⁵ Ul. II, CCXXIV, 56 z 1397 r.; zob. też np. Ul. I, 166, 179, 406 z 1376 r. i szereg innych.

²⁶ Np. *Potras de Sedlec et Albertus, Stanislaus, kmetones de Zagorze, constituerunt Spitconem de Desno procuratorem contra Czadron de Zagorze* (Ul. II, CCXXVII, 34 z 1397 r.).

²⁷ Np. *Petrus kmetho de Pancowicze, prout intercessor nobilis Johannis de ibidem...* (Helc. II, 2310 z 1430 r.).

²⁸ Np. *Petrus Burk cum Swanthoslao de Parcz terminus peremptorius et Martinus suum kmethonem intercessit pro causis* (Ul. II, CCXXVII, 8 z 1397 r.).

2.2. O stanie cywilnym, o wieku kmiecia-strony procesowej źródła nie informują. Niemal zawsze był to mężczyzna, domyślamy się, że pełnoletni, ponieważ nie natrafiliśmy na kwestionowanie jego lat sprawnych, a tylko raz występuje opiekun nieletnich sierot²⁹.

2.2.1. Kmiecia strona procesowa jest zazwyczaj jednoosobowa³⁰, rzadziej wieloosobowa. Ta wieloosobowość jest liczbowo określona³¹ albo nieokreślona³².

2.2.2. Kmiecie występują najczęściej sami; informacje o zastępstwie są bardzo rzadkie³³. Zastępcy, po łacinie *procuratores*³⁴, rekrutowali się spośród szlachty³⁵, często bywali nimi panowie procesujących się kmieci³⁶. Ustanowienie zastępcy należało wpisać do ksiąg. Gdy w 1394 r. takiego zapisu w księgach nie znaleziono, sąd odesłał sprawę *ad interrogandum* i – jak się wydaje – z tego powodu przeciwnik sprawę wygrał³⁷.

²⁹ Ul. II, 6858 z 1398 r.: *Micossius patruus Dominici, Martini, Mathie pueri (s.) Petri kmethonis, coloni Nemste de Czussow, unacum ipsis pueris confessi sunt (s.), quod ipsis Petrus Rogonovicz ibidem kmetho pro capite dicti Petri coloni, patris dictorum puerorum, in totum satisfacit, ipsumque de causa dimiserunt solutum*. Zwracamy uwagę, że również sieroty (prawdopodobnie nieletnie, skoro stryj jest z nimi) kwitują odbiór głównoszyzny.

³⁰ Np. Ul. I, 669 z 1381 r. – kmieć powodem. Kmieć pozwany – patrz Ul. I, 1716 z 1382 r., Ul. II, 5996 z 1397 r. i in.

³¹ Kmiecie – strona powodowa, np. Ul. II, CCLI, 38 z 1398 r. Kmiecie – pozwani: Ul. II, 5532 z 1394 r. (trzech); Ul. II, CCLIII, 13 z 1398 r. (czterech), Helc. II, 2477 z 1433 r. (30).

³² Jako powodowie: *Dum kmethones de Ostrow et Climyanthow proposuerunt contra Religiosam Abbatissam de monasterio Stanyqthki* (Helc. II, 3649 z 1460 r.). Jako strona pozwana np. *omnes kmethones pana*, Ul. I, 1874 z 1382 r.; *kmethones de...*, Ul. I, 193 z 1376 r.; Ul. I, 1720 z 1382 r.

³³ Np. Ul. II, CCXXXI, 32 z 1397 r.; Ul. II, CCLI, 43 z 1398 r.

³⁴ Jest to termin wieloznaczny; może pod nim kryć się np. rzadca, wódarz, np. Ul. II, 6471 z 1398 r.: *Thomas procurator de Rzemankowicze*. W Ul. I, 760 z 1381 r. występuje szlachcic *prolocutor sui kmethonis*. Występowanie w charakterze pełnomocnika bez upoważnienia było niedozwolone: *Kawalecz non habens procuratorium kmethonis Stanislai Barzan, recognovit, quia idem perdidit suam causam erga dominum Sbigneum Castellatum Rosperiensensem* (Helc. II, 1864 z 1422 r.). W dalszym ciągu dość obszernej zapiski powstaje problem, czy kmieć ma coś płacić.

³⁵ *LXII kmethones causam suam domino Nemste commisserunt contra Andream* (Ul. I, 2298 z 1384 r.); także Ul. I, 1933 z 1382 r.; Ul. II, 6079 z 1387 r.; 6634 z 1398 r.; Helc. II, 735 z 1401 r. W Helc. II, 571 z 1400 r. 15 kmieci ustanawia pełnomocnika.

³⁶ Ul. II, 5544 z 1394 r.: *Item Petrus Pancz, kmeto de Psari, contulit suam rem suo domino sive causam regendam (prout) solus reget, Gnewomiro de Pavlovicze (contra) Pacossium de Klucizce*. Także Helc. II, 603 z 1400 r.

³⁷ *Laurencius kmeto de Vithow cum Imramo de Nakel terminum habent ad terminos, quia veniens kmeto dixit: „constitui procuratorem suum Jasconem de Pancovicz”; tandem receperunt ad libros pro lucro et perdicione et non invenerunt procuratorem in libro et receperunt ad interrogandum*, Ul. II, 5636 z 1394 r.; *Imram de Nakel evasit... Laurencium de Vitow...* (Ul. II, 5636 z 1394 r.).

2.3. To, że kmieć mimo feudalnej zależności ma podmiotowość prawną, nie podlega wątpieniu, jednakże ta zależność daje o sobie znać od czasu do czasu.

2.3.1. Łysiak wyróżnia trzy formy udziału chłopu w procesie:

- a) spory toczą chłopu bez udziału pana;
- b) spory toczą chłopu przy udziale pana, w tym często w charakterze pełnomocnika;
- c) procesy między panami ze skutkiem dla chłopów³⁸.

Ostatnią formę w naszych badaniach pomijamy, choć mamy na nią dowody.

W zdecydowanej większości mamy do czynienia z procesami bez udziału pana. Przyjmowanie przez pana funkcji zastępcy procesowego należy interpretować jako wyraz uznania przez pana podmiotowości chłopu³⁹. Z drugiej strony, pan uczestniczy w procesie swego kmiecia bynajmniej nie jako zastępcę, to zaś uczestnictwo przyjmuje różne formy.

2.3.2. Spotykamy niekiedy tego rodzaju sytuacje:

*Johannes et Nicolaus kmetones de Młodzeyowicze et dominus Stanislaus Młodzeyowski stat pro pena circa suos homines, proposuit contra Jacobum arendatorem de Michalovicze: „Quia tu nobis interfecisti patrem nostrum [...] et de vivo fecisti mortuum...”*⁴⁰.

*Sicut citaverat Johannes kmeto de Banczal dominum Zawissium de ibidem pro uno vulnere cruento et duabus maxillis (et) Petrus dominus eiusdem kmetonis pro sua pena, et pro eo, quod eundem kmetonem Johannem ad truncum posuerat, hoc in ipso sunt lucrati, scilicet kmeto et dominus eiusdem kmetonis; quia nuncius eiusdem (Z.) terminum male reposuit dicens: „Quod non ociosus dominus Z. nec est tunc temporis domi. „Et tunc eidem Z. amissum et eidem Johanni kmetoni pro premissis, et domino eius lucrum adiudicavimus quia idem Z. prius terminum suum simplici infirmitate reposuit” (Helc. II, 1708 z 1420 r.)*⁴¹.

Fakt występowania pana obok kmiecia jest oczywisty, pozostaje natomiast do wyjaśnienia istota tego. W literaturze spotykamy różne objaśnienia. Według

³⁸ L. Łysiak, *Sądownictwo...*, s. 35–36.

³⁹ Sądzimy, że to samo można powiedzieć, gdy pan staje się zachodzącą kmiecia: *Mitko de Jacobovicz cum Spitcone de Lgota terminum habent [...] kmetones intercedere* (Ul. I, 1910 z 1382 r.; zob. też Ul. II, 5951, 5981 z 1397 r., 6363 z 1398 r. O procesach między panami a kmieciami patrz niżej, s. 138, 142).

⁴⁰ Helc. II, 3959 z 1469 r. *in Curia Regis*: pozwany twierdzi, że jest posesjonatem i wnosi, by powód pozwał go przed sąd właściwy dla powiatu, w którym ma dobra. Strona powodowa nie daje temu wiary, a sąd kieruje *ad interrogandum*.

⁴¹ Tu trzeba zwrócić uwagę na różnice między zarzutami powoda i pana. Kmieć skarży o rany, a pan o kłodę. Nie da się jednak wykluczyć, że jest to skutek źle zredagowanego zapisu.

Rafacza, pan występuje w takich wypadkach dla poręczenia kary. Łysiak z tym poglądem polemizuje. Nie da się opinii Rafacza utrzymać z dwóch względów:

- a) źródła nie stosują w tych przypadkach znanego zwrotu „*fidelussit*”,
- b) formułka ta jest stosowana wyłącznie tam, gdzie chłop-powód skarży osoby różnego pochodzenia o wszelkie bezprawia.

Panu chodzi o odszkodowanie, którego domaga się niezależnie od pretensji samego chłopca.

Opowiadamy się za poglądem Łysiaka; potwierdzają go źródła. Dalszy wywód tego uczonego, że są wypadki oddalenia skargi chłopca wówczas, gdy pan nie stawał *pro pena sua*, nie znajduje potwierdzenia w naszym materiale źródłowym⁴².

2.3.3. Acz nieczęsto, tego rodzaju sytuacje występują:

Nobilis Zegotha cum kmetonibus quinque de Ulyna minori [...] actores, et Jassek de Ulyna, habent terminum (Helc. II, 2358 z 1431 r.).

Związanie interesów pana i kmiecia zostało szczególnie mocno wyrażone w następującej zapisce:

*Stanislao Jessowsky iudicium decrevit, si Simon kmeto de Gramboczyn causam perdet, debet perdere et ipsius dominus Jacussius Lonszcz; eciam e converso, si perdet Lonszcz, perdet et kmeto Concordatum est per totum*⁴³.

W Ul. I, 1633 i 1634 z 1382 r. oddzielnie pozywają o zranienie kmiecia pan i poszkodowany (różni pozwani).

W Ul. II, 10492 z 1400 r. kmieć skarży szlachcica o zranienie, ale w zap. 10510 z tegoż roku jest to już sprawa między szlachtą⁴⁴.

⁴² J. Rafacz, *Zastępcy stron...*, s. 33; L. Łysiak, *Sądownictwa...*, s. 38–39.

⁴³ Ul. II, 7194 z 1398 r. W Ul. II, 7260 z 1398 r. odstąpienie szlachcica od sporu rozciąga się też na kmieci. Szereg zapisek jest sformułowanych na tyle lakonicznie, że nie można określić, w jakim charakterze pan tam występuje, np. Ul. II, CCCVI, 68 z 1398: *Johannes Szado cum Petro et Decano kmetonibus de Solecz terminum peremptorium (habent)*.

⁴⁴ Dość często pan kmiecia skarży szlachcica o krzywdy temuż kmieciowi wyrządzone, np. *Nicolaus de Slup cum Andrea de Sadowe pro II vulneribus apertis ipsius kmetonis et pro duobus bobus terminum tertium, et idem Andreas habet statuere Coristconem condam iusticiarium coram iudicio* (Ul. I, 703 z 1381 r.); także Ul. I, 875 z 1381 r.; Ul. II, CCXXIII, 16, 5989, CCXXXV, 13 z 1397 r.; 6583 z 1398 r.; 10489, 11021, 11108 z 1400 r. Bywa, że pan zrzeka się obrony swoich kmieci: *Wlothco de Przibislavicz homines, videlicet Derslaum kmethonem et Marticzkam renunciavit, ubicunque essent; et ubi Nemerza (de Irzandze) detineret, idem Wlothco loqui non potest pro eisdem* (Helc. II, 1439 z 1416 r.). Ponieważ kmiecie nie występują w tych zapiskach jako strony procesowe, powinniśmy te informacje pominąć, chcemy jednak wskazać na różnorodność praktyki.

W Ul. II, 6915 z 1398 r. za rany kmiecia pozywa pan, przy czym zwalnia pozwanego z przysięgi⁴⁵.

2.3.4. Z brzmienia zapisek można śmiało wnosić, że pan i kmieć (kmetie) byli objęci jednym pozwem:

*Petrus de Sedlecz cum Czadrone de Zagorze terminum habet et cum kmetonibus de Zagorze eiusdem Czadronis, super quemlibet pro 3 marcis*⁴⁶.

Czasem odnosi się wrażenie, że pan i kmieć nie są o to samo pozwani, że pan odpowiada raczej za polecenie wykonania zaskarżonego działania, np.:

Dominus Johannes Palatinus Cracoviensis et tres kmetones sui de C. contumaces in termino concitato contra A. de B. pro peraracione hereditatis per graniciem et pro mandato, et idem Dominus Palatinus pro citacione sine jure consueto ipsius et hominum eius (Helc. II, 1041 z 1403 r.).

Czasem nie pan, lecz władarz występuje z kmieciami jako pozwany:

*Loyrco de Lubertove cum quatuor kmetonibus et procuratore domini Johannis de Lusszina terminus post [...] pro piscina destructa et molendinum, dampni XX marcarum*⁴⁷.

2.3.5. W 1440 r. pan jest depozytariuszem⁴⁸, innym razem ręczy za kmiecia⁴⁹. Niekiedy kmieć ma stawić pana w sądzie, nie zawsze wiemy, w jakim celu⁵⁰. Wydaje się, że jeżeli udało się kmieciom-pozwanym udowodnić, iż działali na polecenie pańskie, przestawali być stroną procesową, uwalniani od odpowiedzialności⁵¹. Innym razem pan pozwanych kmieci dowodzi, że wioska, z której pochodzą, rządzi się prawem niemieckim. Było to bodaj równoznaczne z wyłączeniem tych kmieci spod jurysdykcji sądów publicznych, dalszego ciągu sprawy jednak nie znamy⁵².

⁴⁵ W Ul. II, 6632 i 6727 z 1398 r. stroną powodową jest pan wraz z wdową po zabitym kmieciu.

⁴⁶ Ul. II, 6521 z 1398 r. Zob. też Ul. I, 737 z 1381 r.: *Dominus Spitko palatinus Cracoviensis cum Johanne de Owczar et cum kmetonibus suis de Goluchowicz terminum ad colloquium [...] habet pro L apium in truncis*. Także Ul. I, 1874 z 1382 r.; Ul. II, 5495 z 1394 r.; CCXXXIII, 6, 6101 z 1397 r.; CCXLII, 95 z 1398 r.

⁴⁷ Ul. II, CCXXI, 23 z 1397 r. Zob. też Ul. II, 5913 z 1397 r.; 6482 z 1398 r.

⁴⁸ Helc. II, 2809 z 1440 r. Pan zabitego kmiecia potwierdza odbiór głów szczyzny. Pieniądze ma przechowywać do dojścia sierot do lat sprawnych.

⁴⁹ Helc. II, 1309 z 1413 r. Wątpliwości budzą: Ul. II, 6454 z 1398 r.; Helc. II, 784 z 1401 r.

⁵⁰ Ul. I, 177 z 1376 r.; 1300 z 1382 r.

⁵¹ Ul. I, 616 i 617 z 1381 r.

⁵² *Relicta Sethy de Raczechowicze habet facere iusticie complementum feria secunda [...] cum kmethone suo Petro in Polacow ad instanciam Sulconis de ibidem actoris* (Ul. II, 5870 z 1397 r.).

Z dosyć dziwną sytuacją spotykamy się w zapisce z 1422 r.; nie wiadomo, dlaczego kmiecie nie chcą odpowiadać przed sądem bez swego pana, można jedynie snuć domysły, że działali z polecenia pana:

Albertus et Jacussius, kmetones de Prokoczin noluerunt respondere (czterokrotnie) pro vulneribus Andree et Martino ministerialibus.

Sąd wydał wyrok na korzyść woźnych.

Item Bernardus prolocutor ex parte Alberti et Jacussii kmetonum de Prokoczin tantum dicebat, quia kmetones premissi non presumunt respondere sine suo domino, et non adiecerunt nec Jus theutunicum, nec privilegium, sed simpliciter non presumunt sine domino suo hic respondere in castro (Helc. II, 1862 z 1422 r. Kraków, gr.)

Pan bywa zachodzącą swego procesującego się kmiecia⁵³.

Pan bywa włączany do procesu wówczas, gdy pada zarzut, że przestępcy po dokonaniu zarzucanego im czynu wrócili do jego posiadłości *in quibus propriis idem dominus Canonicus preest tamquam dominus*⁵⁴.

Gdy kmieć odbijający ciężę zaślania się poleceniem pańskim, woźny pozywa i kmiecia i pana⁵⁵.

Na dosyć bierną rolę kmieci w procesie, gdy prócz nich występują feudalowie, wskazuje zapiska: Helc. II, 1800 z 1421 r. Kraków, gr. Tu mamy odkład, spór z Pawłem – proboszczem z Łapczyc.

W zapisce nr 1804 – proces z tymże plebanem, lecz chyba inni kmiecie, o napad na plebanie, zranienie sługi. W zapisce nr 1805 proboszcz *de Sweswathki* (?) ręczy za plebana z Łapszyc, że jeśli kmiecie pokonają tegoż plebana z Łapszyc w procesie o zabójstwo wikarego lub *satisfaciunt*, nie będą niepokojeni przez krewnych zabitego. Jeśli będą niepokojeni, on straty wynagrodzi. Zobowiązanie nastąpiło przed biskupem krakowskim i podkanclerzym.

Iwan de Jedlcza sex testibus docuit contra Wenceslaum de Marczinowicze heredem in causa, quam kmethonibus sue ville idem Wenceslaus monebat, quia eadem villa Jedlcza ius theutonicum obtinet (Ul. II, 6877 z 1398 r.).

⁵³ *Borco de Trzczenca cum abbate de Ondrzejow terminum habent ad colloquium, pro pratis visio (habet fieri) et (pro) graniiciis, Item abbas idem intercessit kmethones de Czaczow, Chorzewo et de Tarssova contra predictum Borconem et suos kmethones de Negoslavicz* (Ul. II, 6385 z 1398 r. Kraków, coll. generale).

⁵⁴ Helc. II, 2996 z 1441 r.

⁵⁵ Sąd nie wiedział, jak ukarać, i odesłał sprawę *ad interrogandum*: *Koszuch ministerialis confessus est, quod Petrus kmetho Wrochonis de Woyslawicze pignus Jachniconi de Wırzбно noluit dare et percussit, dicens (id facere) de mandato domini, et idem ministerialis dixit se ipsum kmethonem et Wrochonem, dominum suum, citasse pro huiusmodi pignorum percussione [...]* *qua pena sunt puniendi ad interrogacionem* (Ul. II, 6529 z 1398 r.).

W zapisce 1806 Stanisław Gamrat – kasztelan połaniecki, ręczy za Mikołaja Gworconis de Łapszycze, że stawi go na wiec (*colloquium generale*) w Krakowie plebanowi z Łapszyc. Jeżeli nie stawi, wówczas zaakceptuje to, co panowie na wiecu orzekną w sprawie o głowę kapelana.

3

3.1. Aktywna rola kmiecia w procesie przejawia się szczególnie silnie wówczas, gdy jest on stroną powodową. Będąc w tej roli, rozpoczyna proces, określa przeciwnika procesowego, ramy przedmiotowe procesu, decyduje o forum itp. Przyjrzyjmy się, jak sobie w tej roli radzi.

3.2. Staje przed nami zadanie bynajmniej nie łatwe, jakby się z pozoru wydawało. Kmieć w charakterze powoda powinien występować przede wszystkim w pozwie i byłoby to źródło pełne istotnych dla nas informacji. Niestety tego źródła właściwie nie ma⁵⁶. Terminy techniczne: *actor*, *pars actorea* występują niezmiernie rzadko, rzadkie są także zwroty określające skargę, pozwanie⁵⁷.

Wobec takiego stanu rzeczy trzeba korzystać z innych wskazówek. Czasem będzie to tekst całej zapiski, innym razem – miejsce w niej, pisarz bowiem zwykle na pierwszym miejscu wymieniał powoda, np. *Omnes kmethones [...]* de *P. actores contra dominum P. P. de T.* (Helc. II, 2383 z 1431 r.).

Jest to oczywiste, skoro powód inicjuje postępowanie sądowe. Można wobec tego bez większego ryzyka przyjąć, że również tam, gdzie termin *actor* nie został użyty przy stronie procesowej figurującej na pierwszej pozycji, mamy do czynienia ze stroną powodową.

Kmiecia-powoda będziemy upatrywali tam, gdzie zwalnia on przeciwnika z obowiązku dostarczenia jakichś dowodów, zwalnia z przysięgi itp.⁵⁸

W wielu zapiskach nie da się dokładnie określić, w jakim charakterze kmieć występuje, np.

⁵⁶ Sporadyczny przypadek w Helc. II, 4368 z 1490 r.: *Stanislaus de Schydlowyecz Castellanus Radomiensis et Capitaneus Terre Cracoviensis generalis. Tibi Venerabili Alberto Abbati Sancte Crucis Calvimontis cum Conventu tuo, heredibus de Pyethrzyowicze mandamus, -quatenus coram nobis aut coram nostro Iudice in castro Cracoviensi feria quarta proxima post festum s. Zophie... compareatis, ad instanciam laboriosi Nicolai dicti Loyk de Kosmyrzow, (qui) citat vos...*

⁵⁷ Np. *Gregorius, Jacussius, kmethones de Coszczeow actores* (Ul. II, 6946 z 1398 r.). *Martinus kmetho de Cuczkowo ad primum terminum citavit Wenceslaum de Lubochow* (Ul. II, 5524 z 1394 r.). Jakież problemy z pozwem na termin nadworny występują w Helc. II, 2839 z 1440 r.: *Datur terminus ad interrogandum ad duas septimanas inter nobilem Petrum de Lappanowo actorem, parte ex una, et Johannem kmethonem de Lyppye, partibus ex altera, tali modo: si iste terminus est nadworzny, quum quis citatur nadworze super terciam diem? Et idem Johsannes kmetho reus prorogavit eundem terminum.*

⁵⁸ Zob. Helc. II, 1797 z 1421 r. na dworze króla w Nowym Mieście. Helc. II, 3482 z 1452 r. Kraków *in Curia* (tu bodaj powodem jest kmieć, który miał okazać przypozew).

*Petrus Abbas de Czirzicz probavit littera super kmetones de Wlosna, quod sibi debent laborare, expedicionale solvere, iuxta quod prius aliis Abbatibus solvebant*⁵⁹.

Do okazania w sądzie przywileju mogła być zobowiązana każda ze stron procesowych; zależeć to mogło od przebiegu procesu. Tu żadnych dodatkowych informacji nie mamy.

3.3. Zwykle jeden kmieć występuje w roli powoda: *Egidius kmeto de Geboltow duxit testes contra Michaellem de ibidem pro equo sagitato* (z rotury wynika, że Michał jest oskarżony o zranienie (?) konia)⁶⁰.

Czasem z powództwem występuje większa liczba osób: *Gregorius, Jacussius kmetones de Coszczyow actores contumaces contra Jeschconem de Jelovicze heredem*⁶¹.

3.4. Najczęściej pozywana przez kmieci była szlachta⁶² – zarówno szlachcice obcy⁶³, jak też panowie feudalni powodów⁶⁴. Na drugim miejscu należy wymienić kmieci, zwykle z innej wsi⁶⁵. Sporadycznie w roli pozwanych przez kmieci występują karczmarz⁶⁶, starosta (ale jako *heres de...*⁶⁷), pleban⁶⁸, młynarz⁶⁹, władze Skały⁷⁰. Kobiet nie spotykamy⁷¹.

⁵⁹ Helc. II, 1766 z 1426 r. Zob. też np. Ul. I, 195 z 1376 r.; 3467 z 1385 r.; Ul. II, 5679 z 1394 r.; 5729, 5756 z 1396 r.; 6766 z 1398 r.; Helc. II, 2955, 2982 z 1441 r.; 3426 z 1450 r.; 3485 z 1452 r.

⁶⁰ Ul. II, 6139 z 1397 r. Zob. np. Ul. I, 307, 362 z 1376 r.; 742, 852 z 1381 r.; 1576 z 1382 r.; Ul. II, 5609, 5675 z 1394 r.; 6519, CCLVII, 32 z 1398 r.; Helc. II, 1906 z 1423 r.

⁶¹ Ul. II, 6940 z 1398 r. Zob. też Ul. II, CCXXVII, 36 z 1397 r.; CCXLV, 69 z 1398 r. W Helc. II, 2383 z 1431 r.: *Omnes kmethones de P. actores*.

⁶² *Szlachcic* jako strona procesowa bardzo rzadko jest określony terminem *nobilis, generosus*. Zazwyczaj występuje jako *X. de...* Zob. np. Ul. II, 7334, 7494 z 1398 r. i szereg innych.

⁶³ Np. Ul. I, 448, 504 z 1377 r.; 641, 718 z 1381 r.; Ul. II, 5530, 5546, 5547, 5550, 5553, 5563, 5629, 5672 z 1394 r. i szereg innych. Patrz też zapiski z lat późniejszych: Helc. II, 4151 z 1476 r.; 4368 z 1490 r.

⁶⁴ Patrz niżej, s. 145 i n.

⁶⁵ Ul. I, 533 z 1379 r.; 852, 911 z 1381 r.; Ul. II, CCXXX, 11 z 1397 r.; 6858 z 1398 r.; Helc. II, 1470 z 1416 r.; 1906, 1924 z 1423 r. Zazwyczaj nie notuje się w zapisce, że kmiecie – powód i pozwany – mają tego samego pana. Pośrednią wskazówką, ale niepewną wobec istnienia kilku panów w jednej wsi, może być pochodzenie obu stron z jednej wsi. Niekiedy nie wiadomo, kto jest pozwany, np. *Stasco dictus Powastczka bis habet iurare contra kmethones de Coslow* (Ul. I, 202 z 1375 r.).

⁶⁶ Ul. I, 694 z 1381 r.

⁶⁷ Ul. I, 677 z 1381 r. Starosta Piotr Kmita.

⁶⁸ Helc. II, 2360 z 1430 r. – być może pan powodów.

⁶⁹ Ul. II, CCXXX, 8 z 1397 r. Termin wyznaczony na wiec, przedmiot sporu nie podany.

⁷⁰ Helc. II, 2112 z 1426 r.

⁷¹ Są w sprawach kmieciowych raczej nieobecne.

3.5. W szeregu zapissek, zwłaszcza wcześniejszych u Ulanowskiego, przedmiot roszczeń jest pominięty lub określony nie mówiącym zwrotem *iuxta citationem*, ewentualnie *pro hereditate* itp.⁷²

Tam, gdzie jest nieco więcej wiadomości o przedmiocie sporu, pretensje dotyczą licznego szeregu przedmiotów lub czynów. Dominują skargi o czyny określone w średniowieczu bardzo pojemnym zwrotem *violentia*, jak: zabójstwo, zranienie, rabunek⁷³, *violencia in hereditate*⁷⁴, *iniuria*⁷⁵.

Są skargi o szkody w polu, w inwentarzu⁷⁶, o odbicie ciąży⁷⁷, rękojemstwo⁷⁸, o dług ciąży na majątku⁷⁹, *pro puero*⁸⁰, o zboże⁸¹. Czasem te roszczenia są wyłuszczone dość szczegółowo⁸²: o odmowę wymiaru sprawiedliwości⁸³, o niepokojenie *lite pendente*⁸⁴, o to, że zajętych wołów nie odprowadzono do stodoły królewskiej⁸⁵. Prawdopodobnie przeciwko swemu panu występują chłopci o pozbawienie nienależnych świadczeń⁸⁶. Bywa, że sprawy te rozpatruje król⁸⁷.

⁷² Ul. I, 504 z 1377 r. – przedmiot sporu nie podany; Helc. II, 3812 z 1466 r. – *iuxta citationem*; Ul. I, 2832 z 1384 r. – *pro puszczina*.

⁷³ O zabójstwo – Ul. II, CCXXX, 11 z 1397; Ul. II, 6858 z 1398 r.; 9283 z 1399 r. O zranienie – Ul. I, 639, 911 z 1381 r.; o rabunek – Ul. II, 5547 z 1394 r.

⁷⁴ Ul. II, CCL, 10 z 1398 r.

⁷⁵ Ul. I, 307 z 1376 r.

⁷⁶ Ul. I, 722 z 1381 r.; Ul. II, 5530, 5809 z 1394 r.; 6681 z 1398 r.; Helc. II, 1924, 1927 z 1423 r. (o wypasienie łąki).

⁷⁷ Np. Ul. II, 6529 z 1398 r.

⁷⁸ Ul. I, 641 z 1381 r.

⁷⁹ Ul. I, 723 z 1381 r.

⁸⁰ Ul. I, 669 z 1381 r. (bez bliższych informacji).

⁸¹ Ul. I, 227 z 1376 r.; Ul. II, 6856 z 1388 r.; Helc. II, 1470 z 1416 r.

⁸² *Laurencius kmetho de Przesszek existens actor contumax contra Nicolaum de Kampa pro vulneribus, et tunica et frumentorum capeciis* (Ul. II, 5685 z 1394 r.). Zob. też Helc. II, 2357 z 1431 r.

⁸³ Helc. II, 2112 z 1426 r.

⁸⁴ Helc. II, 2383 z 1437 r.

⁸⁵ *Bartholomeus kmetho de Crzessowka habet terminum cum domino Nyemsta juveni de Parva Kxansz [...] pro eo, quia recepit sibi duos boves cum curru in rubetis communibus et recipiens eosdem boves pepulit eos ad curiam sive stabulum Judicis terrestres, videlicet in Maczeow, ubi curia sive stabulum non est statutum pro talibus, nec a Rege, nec a Capitaneo nostro Cracoviensi [...] Item pro alio, quod idem Nemstha eosdem boves pepulit extra districum Kxansz ad districum Prossoviensem per XVIII granicies ad Szczytniki* (Helc. II, 2495 z 1433 r.). O zarzucie przejechania granic zob. Z. Rymaszeński, *Granicierum perequitacio w polskim prawie ziemskim*, CPH 1978, t. XXX, z. 1, s. 41–64.

⁸⁶ Helc. II, 2407 z 1432 r. Kraków (*in Curia Regis?*): *Kmethones omnes de villis spectantibus ad Castellaniam Cracoviensem acquisiverunt iure XXXI m. cum 8 scotis census communis...et CLXX mensuras avene, et pullos seu gallos CXX super Petrum de Kossoczicze. Et hec omnia superscripta idem Petrus de ipsis kmethonibus jus non habens recepit, prout non debuit, solus recognovit*. Przyznajemy, że mamy wątpliwości co do tego, czy pozwany był istotnie panem pozwanych, skoro chodzi o kmieci z wsi należących do kasztelanii.

⁸⁷ W 1460 r. kmiecie z Ostrowa i Klimontowa występują ze skargą (w sądzie grodzkim) przeciwko opatce ze Staniątek o pobieranie nienależnych świadczeń i wymaganie nadmiernych

Mnogości roszczeń nie towarzyszy obszerniejszy opis okoliczności; na ogół nie znamy argumentacji strony przeciwnej. Ta nikła wymowa zapisek jest tu szczególnie dotkliwa.

Wreszcie na zakończenie informujemy, aczkolwiek nie jest to pozwanie, że kilka razy kmieć nagania szlachectwo⁸⁸.

3.6. Gdy idzie o sąd, przed który kmieć pozywa swego przeciwnika, rzetelnej opinii nie jesteśmy w stanie wystawić z winy materiału źródłowego, który tu eksplorujemy. A. Z. Helcel w swoim wyborze dawał pierwszeństwo księgom sądów grodzkich, Ulanowski – księgom sądów ziemskich. Mając to na uwadze, stwierdzamy, że u Ulanowskiego kmiecie pozywają przede wszystkim przed sądy ziemskie, sprawy dość często trafiają do sądów wiecowych, nie wiemy przy tym, z czyjej inicjatywy⁸⁹. U Helcla dominuje sąd grodzki⁹⁰. Pojawiają się też sprawy rozpatrywane *in Curia Regis*⁹¹.

O sędzie oprawcy jest wzmianka w niejasnej zapisce z 1399 r.: kmieć *traxit se ad iudicium iusticiarii*⁹². Wreszcie w dwóch przypadkach spór między kmieciami a panem mają rozpatrzyć komisarze wyznaczeni przez króla⁹³.

prac. Pełnomocnik opatki okazuje sądowi wyrok sądu nadwornego, w którym jest mowa o tym, że kmiecie są obciążeni nie ponad miarę. Sędzia komisarzski Mikołaj Pieniążek wobec tego oddała powództwo kmieci. Z załączonego tekstu wyroku sądu komisarzskiego wynika, że sprawa była rozpatrywana w obecności króla i Zbigniewa (Oleśnickiego) kardynała i biskupa krakowskiego oraz panów Rady. W tym wyroku ustanawia się wysokość pańszczyzny na 14 dni w roku. Jest tam jeszcze jeden warunek, mianowicie że do tych prac kmiecie *tempore debito tenentur exire et eciam ad domos ipsorum tempore debito viceversa revenire die eadem reverti debebant* (Helc. II, 3649). Zob. też Helc. II, 3419 z 1450 r. Kraków *in Curia*; także 2714 z 1437 r.

⁸⁸ Ul. II, 7429 z 1398 r.; Helc. II, 2369 z 1431 r.; 2867 z 1440 r.

⁸⁹ Np. Ul. II, CCLXVII, 6, 7, 23 z 1397 r.

⁹⁰ Helc. II, 1740, 1767, 1770 z 1420 r.; 1824, 1825 z 1421 r. i in. Zob. też Ul. II, 5974 z 1397 r. – sąd wiecowy rozpatruje sprawę *pro vituperio in iudicio domini capitanei*.

⁹¹ Helc. II, 2382 z 1431 r.; 2477 z 1433 r.; 3407 z 1450 r. i in. Czasem wyraźnie jest mowa, że sprawa ma trafić przed oblicze króla: Helc. II, 3449 z 1445 r. Kmiecie z Nowej Wsi *alias* z Łobzowa przeciwko plebanowi in Thuchow i altaryście u św. Barbary w Krakowie mają termin zawity przed królem, jeśli przybędzie on przed wiecem, jeśli nie – rozstrzygać będzie wiec. Zob. też *Dominus Clemens de Durow cum kmethonibus de Buscow terminum habent ad terminos post ingressum domine regine in Cracoviam pro repercussione pignorum* (Ul. II, 5811 z 1397 r.). W Ul. II, 6064 z 1397 r. wpis do księgi kontumacji strony procesowej o rany zadane na drodze publicznej i o rabunek kończy zdanie: *Ad relacionem domine regine delevi*.

⁹² *Petrus kmetho de Meczwech habet producere testes contra Stasconem de ibidem, quod terminum suscepit coram procuratore domini Zebde et ex eo traxit se ad iudicium iusticiarii* (Ul. I, 601 z 1379 r.).

⁹³ *Ex mandato literali Kazimierza Jagiellończyka Bartosz sędzia i Piotr de Czikowicze podsekdek terre Cracoviensis generales* mają orzec po wysłuchaniu racji stron *et Deum omnipotentem*

4

4.1. Z natury funkcji pozwanego wynika, że pozwany kmieć znajduje się przed sądem z przymusu, z inicjatywy swego przeciwnika procesowego – powoda. W zapiskach ta bierność nie jest wystarczająco uzewnętrzniona przede wszystkim z powodu lakonicznych zapisów w księgach sądowych, zwłaszcza wydanych przez Ulanowskiego, a stąd pochodzi zdecydowana większość materiału źródłowego.

4.2. Podobnie jak to się działo z kmieciem-powodem, również i tu mamy spore trudności z wyłowieniem materiału źródłowego traktującego o kmieciu-pozwanym. Najwymowniejszym dowodem byłby pozew; tego jednak w zapiskach brak, trzeba bowiem pamiętać, że kmiecia wystarczyło pozwać ustnie⁹⁴. O tym, że woźny takiego ustnego pozwania dokonał, zapiski również zazwyczaj milczą⁹⁵, choć skądinąd wiadomo, że pozew był konieczny; skarga bez pozwu podlegała karze⁹⁶. Tylko raz kmieć zostaje pozwany mandatem starościńskim⁹⁷.

Terminy techniczne jak *reus*⁹⁸, *citatus*⁹⁹ występują bardzo rzadko, wobec czego musimy korzystać ze wskazówek innego rodzaju.

Wszędzie tam, gdzie udaje się ustalić, że jedna ze stron procesowych jest powodem, jej przeciwnik procesowy będzie pozwanym, a gdy będzie nim kmieć – stanie się przedmiotem naszych zainteresowań.

pre oculis habentes, że chłopci z Jodłownika mają świadczyć Jadwidze wdowie po Włostowskim to, co dotąd świadczyli, do przybycia króla do Krakowa. Jeżeli kmiecie będą czuli się krzywdzeni przez wdowę, mogą wnieść skargę przed króla. Który kmieć do przyjazdu króla odmówi świadczeń – zapłaci karę XV wdowie i XV sądowi (Helc. II, 3426 z 1450 r.). Drugi przypadek – Helc. II, 3449, został podany w ods. 91. Warto zwrócić uwagę, że w obu przypadkach kmiecie wnoszą skargę na panów-duchownych i być może z tego względu król powierza rozpatrzenie sporu komisarzom.

⁹⁴ Zob. A. Vetulani, *Pozew sądowy w średniowiecznym prawie polskim*, RAU, WHF [Kraków] 1925, ser. II, t. XL, s. 42. O pozwie ustnym wobec szlachty zob. J. Bardach, *Historia...*, t. I, s. 545; pozew ustny jest zaprzeczeniem szlachectwa: *Nicolaus filius Wincencii de Moniaczkowicz habet ponere litteram militalem ad terminos contra Nicolaum kmethonem Dzivisii de ibidem pro littera citacionis, quia ipsum citavit absque littera* (Ul. I, 1231 z 1382 r.).

⁹⁵ Niezbyt jasna zapiska: *Nicolaus habet statuere Paulum ministerialem ad terminos pro citacione contra Johannem Oveczcam de Offczar et contra IX kmethones ipsius pro L truncis apum, qui dicuntur ule, pro citacione in hereditate* (Ul. I, 712 z 1381 r.). Nie wiadomo, co tu jest kwestionowane, fakt pozwania czy miejsce, w którym pozwanie nastąpiło.

⁹⁶ *W. de Ch. penam trium sex scotorum contra tres pueros Hance, relicte S. de ibidem, pro eo, quod querulabatur contra ipsos non citando. Camerarii iudicio presidentes indulserunt* (Ul. II, 11229 z 1400 r.). Zapiska traktuje jednak o szlachcie.

⁹⁷ *Albertus Soczewka de Rzeplin kmetho, littera mandati domini Capitanei citatus, quia in ecclesiasticis censuris ultra annum jacuit induratus* (Helc. II, 4197 z 1477 r.).

⁹⁸ Helc. II, 3097 z 1442 r.

⁹⁹ Helc. II, 4197 z 1477 r.

Wyżej zasadnie założyliśmy, że pisarz na pierwszym miejscu wymieniał z reguły powoda, zatem osobą zajmującą miejsce drugie będzie pozwany, a jeśli kmięć – włączymy go do zasobu naszych źródeł¹⁰⁰. Wreszcie niekiedy treść całej zapiski pozwoli dokonać właściwego ustalenia¹⁰¹. Niestety, pozostaje pokaźna liczba zapisek, których rozszyfrować się nie da¹⁰².

4.3. Najczęściej kmięcie są pozywani przez szlachtę, przy czym – jak się wydaje – przez szlachtę-obcych, a nie swoich panów¹⁰³. Wskazuje na to szereg okoliczności, jak np. pochodzenie szlachcica i kmięcia z różnych miejscowości, choć nie jest to kryterium absolutnie pewne; brak określenia kmięcia jako swego (*suus* lub *tp*), przedmiot sporu niewskazujący na feudalną zależność kmięcia od pana, występowanie obok szlachcica-powoda pana kmięcia (np. *dominus stat pro pena sua*) wreszcie cały kontekst zapiski¹⁰⁴.

Z części wyżej przedstawionych okoliczności, gdy zachodzą one w sensie pozytywnym, przyjąć trzeba, że kmięcia pozywa jego pan¹⁰⁵.

O pozywaniu kmięci przez kmięci piszemy wyżej¹⁰⁶. Ponadto są oni pozywani przez mieszczan¹⁰⁷, Żydów¹⁰⁸, prepozyta¹⁰⁹, woźnego¹¹⁰, starostę¹¹¹, poborcę podatkowego¹¹², króla i poborcę¹¹³. Czasem nie wiadomo, kto pozywa¹¹⁴.

¹⁰⁰ Patrz wyżej, s. 138.

¹⁰¹ Gdy np. kmięć-strona procesowa zostaje przez sąd skazany za coś, co mogło być powodem roszczeń, np. *B. scoltetus de Wlosna mediam marcam et quilibet kmetho de ibidem per sex scotos domino Abbati suo solvere sint astricti in duas septimanis sub pena XV parti et Judicio, quilibet idem* (Helc. II, 1767 z 1420 r.).

¹⁰² Pozostaje liczba zapisek pewnych co do treści, wystarczająca do przedstawienia tematu.

¹⁰³ Ul. I, 361 z 1376 r.; 737, 1070 z 1381 r.; 1776, 1874 z 1382 r.; 3281 z 1385 r.; Ul. II, 5532 z 1394 r.; 5936, 5951, 5977, 6084, CCXXIX, 25 z 1397 r.; CCLIII, 13 z 1398 r.; Helc. II, 726 z 1401 r.; 1785 z 1421 r. Kryterium ustalenia szlacheckiego pochodzenia pozostaje to samo, co przy szlachcie-pozwanych, patrz wyżej, s. 138.

¹⁰⁴ Np. *Martinus Schiska, procurator de Swerzinecz actor, cum Andrea kmetone de Tanye [...] terminum habent pr eo, quia veniens in Modlniczam hereditatem domini Prepositi Swerzinicensis per graniciem suam in tenutam ipsius Ziscze, proclamavit super eum godlo, et intulit sibi unum vulnus cruentum et aliud lividum. Et dominus Prepositus [...] stat pro pena sua circa procuratorem suum* (Helc. II, 3032 z 1441 r.). Co do godła zob. Z. Rymaszewski, *Godło proclamare*, Acta Univ. Lodz. 1981, Folia luridica 4, s. 3–45.

¹⁰⁵ O sporach między panem ewentualnie byłym panem a kmięciem patrz niżej, s. 145 i n.

¹⁰⁶ Patrz s. 138.

¹⁰⁷ Helc. II, 2046 z 1425 r.

¹⁰⁸ Helc. II, 2230 z 1428 r.

¹⁰⁹ Ul. II, 5812, CCXXI, 43 z 1397 r.

¹¹⁰ Ul. II, 6529 z 1398 r., 6672 z tegoż roku (zeznanie woźnego o odbiciu ciąży, jak w 6529, ale bez wzmianki o pozwaniu).

¹¹¹ Helc. II, 4197 z 1477 r.

¹¹² Helc. II, 1815 z 1421 r.

¹¹³ Helc. II, 1738 z 1420 r.

¹¹⁴ Np. Ul. II, 5536 z 1394 r.

4.4. Zazwyczaj bywa pozywany jeden kmieć¹¹⁵, często wszakże strona pozywana jest liczniejsza¹¹⁶.

4.5. Podobnie jak to było z kmieciem-powodem, przedmiot sporu jest skwitowany niewiele mówiącymi zwrotami *pro contentis in libro, iuxta eitacionem*¹¹⁷. Często zapiski informują jedynie o tym, że strony mają wyznaczony termin, np.: *Wenceslaus Broda de Marczinowicz cum Iwano de Jedleza et kmethonibus ibidem terminum post Letare* (Ul. II, CCXLII, 95 z 1398 r.).

Wachlarz spraw, w których kmieć występuje jako pozwany, jest rozległy, a więc przede wszystkim wszelkiego rodzaju *violencia*: zabójstwo, zranienie, kradzież lub zabór mienia, podpalenie, fałszywa moneta¹¹⁸.

Skarży się kmiecia *pro fossacione, pro dampno, pro agris, pro apibus*¹¹⁹, o przebywanie (zbyt długo) w ekskomunie, o długi¹²⁰. Toczy się proces o to, kto ma lepsze prawo do nieruchomości: szlachcic, który ma pewne sumy na niej zapisane, czy kmieć, który ją kupił¹²¹.

Panowie pozywają kmieci o odejście *indebite, sine tempore*¹²², lub o świadczona feudalne¹²³. Woźni zazwyczaj pozywają o odbicie ciąży¹²⁴.

¹¹⁵ Ul. I, 54 z 1376 r.; 558 z 1379 r.; 1070 z 1381 r.; 1716 z 1382 r.; 3498 z 1385 r.; Ul. II, 5783 z 1396 r.; 5996, 6044, CCXXVI, 51, CCXXXII, 4 z 1397 r.; 6499, 7051 z 1398 r.; Helc. II, 4151 z 1476 r.

¹¹⁶ Np. Helc. II, 1770 z 1420 r. – 13 kmieci. Czasem liczba kmieci nie jest określona, np. *Spitco de Moycovicz cum omnibus kmethonibus de Kowalow Jurconis terminum ad concordandum* (Ul. I, 946 z 1381 r.).

¹¹⁷ Np. Helc. II, 1167 z 1408 r.; Helc. II, 3097, 3103 z 1442 r.

¹¹⁸ Zabójstwo – Ul. II, 7467 z 1398 r.; zranienie – Ul. II, 5532 z 1394 r.; 6047 z 1397 r.; CCLIII, 13 z 1398 r.; Helc. II, 732 z 1401 r. Zob. też Helc. II, 888 z 1402 r. (szereg czynów). Helc. II, 1785 z 1421 r.; kradzież lub zabór mienia – np. Ul. II, 5536 z 1394 r.; CCXLV, 73 z 1398 r.; 6827 z 1398 r.; Helc. II, 2490 z 1433 r.; podpalenie – Ul. I, 1716 z 1382 r.; 5996 z 1397 r.; Helc. II, 726 z 1401 r.; 3990 z 1469 r.; fałszywa moneta – Helc. II, 2870 z 1440 r.

¹¹⁹ *Pro fossacione* – Ul. I, 705 z 1381 r.; *pro dampno* – Ul. I, 672 z 1381 r.; 1874 z 1382 r.; *pro agris* – Ul. I, 672 z 1381 r.; *pro apibus* – Ul. I, 737 z 1381 r.

¹²⁰ Ekskomunika – Helc. II, 4197 z 1477 r.; dług – Ul. II, 6471 z 1398 r.

¹²¹ Helc. II, 1675 z 1419 r. Świadczy to o równości stron, niezależnie od przynależności stanowej.

¹²² Ul. I, 56 z 1376 r.; 521 z 1377 r.; 1139 z 1381 r.; 1250 z 1382 r.; Ul. II, 5617 z 1394 r.; Helc. II, 1119 z 1406 r.; 1855 z 1422 r.; 2075, 2091 z 1426 r.; 2814^b z 1440 r.; 3001 z 1442 r. (ugoda). W Ul. II, 6044 z 1397 r. kmieć ma wrócić do pana. Były ograniczenia wychodu na czas wojny: *Et hoc factum est propter laudum terrestre commune, quod laudatum est ita, quod dominis terrigenis existentibus in bello nullus kmetho debet se movere de loco* (Helc. II, 3560 z 1454 r.). Według L. Łysiaka, procesów kmieci z ich panami prawie nie ma (tenże, *Sądownictwo...*, 56). Jego praca została jednak oparta na innej bazie źródłowej.

¹²³ Helc. II, 2455 z 1432 r. W 1421 r. toczy się proces, w którym zostaje podniesiony zarzut, że król dał przywilej kmieciom bez zgody ich pana (duchownego): *Quia scimus et testamur, quod Rex Kazimirus privilegium kmethonibus de O. dederat sine consensu prepositi Swerzinensis et conventus [...] Quod privilegium idem Prepositus cum suo conventu jure fregit coram Capitaneo Cracoviensi vel Iudice ipsius...* (Helc. II, 1818 z 1421 r.).

¹²⁴ Np. Ul. II, 6529, 6672 z 1398 r.

Poborcy podatkowi (także król) domagają się sędownie podatków¹²⁵.

4.6. Podobnie jak w przypadku kmiecia-powoda, charakter źródeł sprawia, że uzyskiwany obraz odbiega od rzeczywistości¹²⁶. Według zapisek z Ulanowskiego jest to głównie sąd ziemski, w zapiskach Helclowskich dominuje z winy wyboru wydawcy sąd grodzki. W zapiskach z obu wydawnictw pojawia się sąd wiecowy¹²⁷, sąd nadworny (*in Curia Regis*)¹²⁸.

Sądy wyznaczają terminy do przybycia królowej Jadwigi¹²⁹, są też sądy komisarские¹³⁰.

5

5.1. Aczkolwiek ponad wszelką wątpliwość sądy publiczne w wiekach XIV–XV rozpatrywały sprawy, w których stroną procesową był kmieć¹³¹, to przecież na przestrzeni niemal 130 lat praktyki sądowej pojawiały się problemy na tle forum. Zazwyczaj z zastrzeżeniami wychodziły strony procesowe, bowiem sądy nie podnosiły tej kwestii z urzędu¹³².

W 1408 r. kmieć staje przed sądem pozwany o to, że pozwał stronę przeciwną przed sąd grodzki¹³³. W 1398 r. między szlachcicami toczy się spór o wyjęcie kmieci spod jurysdykcji prawa niemieckiego i poddanie prawu polskiemu:

*Iwan de Jedlcza cum Wenceslao de Marczinowicz terminum secundum pro eo, quod kmetones suos de iure teutonico ad ius polonicum (traxit)*¹³⁴.

¹²⁵ Np. Helc. II, 1815 z 1421 r., także 1738 z 1420 r.; 3525 z 1453 r.; 3551 z 1454 r. Czasem zarzut odbicia ciąży jest połączony z zarzutem nieuiszczenia podatku: Helc. II, 1738, 2083, 2084, 2086 z 1426 r.; 3392 z 1449 r.

¹²⁶ Patrz wyżej, s. 137 i n.

¹²⁷ Ul. I, 361 z 1376 r.; 737 z 1381 r.; Ul. II, 5729 z 1396 r.; 5977 z 1397 r.; CCXLIII, 69 z 1398 r.; Helc. II, 603 z 1400 r.; 726 z 1401 r.

¹²⁸ Helc. II, 1906 z 1423 r. (Nowe Miasto Korczyn); 2814^b z 1440 r.

¹²⁹ Ul. II, CCXXXII, 47 z 1397 r.

¹³⁰ Helc. II, 3097 z 1442 r. (wpis w księdze grodzkiej).

¹³¹ Inaczej A. Vetulani: polskie sądy ogólnopaństwowe mają charakter stanowy. Są sądami, przed którymi w zasadzie odpowiada tylko szlachta (tenże, *Pozew...*, s. 42).

¹³² Także od strony procesowej wpływała inicjatywa przeniesienia terminu *pro maiori*; zob. Ul. II, 6839 z 1398 r., choć może to ze źródła wprost nie wynikać: *Gregorius et Jacusius, kmethones de Kosszczeyow cum Jaschone de Raczslavicz [...] Jascho pro maiori habet in iudicio palatini*.

¹³³ *Andreas kmetho de Sensko contumax In termino curie contra Elizabeth relictam de Quilina pro eo, quia ad Iudicium castrense traxit* (Helc. II, 1136 z 1408 r.). Bliższych okoliczności sprawy nie znamy.

¹³⁴ Ul. II, CCLV, 71 z 1398 r. Rozumiemy tę zapiskę tak, że zarzut dotyczy pozwania kmieci przed sąd publiczny (prawo polskie) z pominięciem sądu dominialnego (prawo niemieckie).

W 1400 r. przełożony szpitala św. Ducha w Krakowie, okazując przywilej, Władysława księcia krakowskiego, przejmuje kmieci z sądu wiecowego do sądu prawa niemieckiego¹³⁵.

W 1420 r. krakowski sąd grodzki odsyła szlachcica z poleceniem, by osądził sprawę kmieci we wsi według prawa niemieckiego i polskiego. Jeśli tego zaniedba w wyznaczonym terminie, sprawa kmieci ma wrócić do sądu grodzkiego¹³⁶.

W 1430 r. krakowski sąd grodzki odsyła strony do sądu kościelnego z przyczyn niezbyt jasnych: *...pro eo [...] quod non iuridice* (kmieć) *ipsum dominum citavit*¹³⁷.

W 1398 r. krakowski sąd ziemski, po wysłuchaniu relacji włodarza (lub pełnomocnika) wojewody łęczyckiego o przebiegu procesu przed sądem dominialnym, poleca mu doprowadzić sprawę do końca pod rygorem kary XV na rzecz sądu ziemskiego¹³⁸.

W niejasnej zapisce z 1394 r. prepozyt imbramowicki powołuje się na prawo nieodpowiedne. W piśmie królewskim na tę okoliczność przedstawionym sądowi jest mowa o tym, że sprawy prepozyta winny być rozpatrywane przez króla bądź starostę. Sąd ziemski zatem odsyła prepozyta do starosty i wyznacza termin. Następnie zapiska zawiera niejasne zdanie: *Idem prepositus noluit obedire cum suis quatuor kmethonibus de Imramowicze*. Można je rozumieć dwojako: a) prepozyt okazał pismo panującego i zgodnie z jego treścią nie chce, by jego sprawa była rozpatrywana przez sąd ziemski, któremu *noluit obedire*; b) prepozyt nie zgadza się na remisję do starosty (może wolałby odpowiadać przed królem?). Dalszego ciągu sprawy nie znamy¹³⁹.

Sąd, odsyłając sprawę do innego sądu, np. do wójta, zostawia stronom możliwość wyboru innej judykatury. Tak było np. w roku 1434: Sąd grodzki akceptuje decyzję wójta Najwyższego Sądu prawa niemieckiego na Zamku krakowskim, który dał stronom termin dwutygodniowy *super fristowanie*. Jednakże tenże sąd grodzki postanawia: *...cui parti iniuste videbitur, erat sibi ius*. Przedmiotu sporu nie znamy¹⁴⁰.

W kilku przypadkach w związku z kwestią forum sąd kieruje sprawę *ad interrogandum*:

¹³⁵ W kwestii sądenia według prawa niemieckiego (to jest przez sąd dominialny) zob. też Ul. I, 3467 z 1385 r.; Ul. II, 5756 z 1396 r.; 6750 z 1398 r. O spaleniu kmiecia w mieście zgodnie z prawem miejskim patrz Helc. II, 3321 z 1447 r. O sądzie dominialnym traktuje też ciekawa zapiska Helc. II, 4124 z 1474 r. O przywileju księcia krakowskiego Władysława (którego?) nadanym szpitalowi św. Ducha w Krakowie, a wyłączającym kmieci z posiadłości tegoż szpitala spod prawa polskiego zob. Helc. II, 572 z 1400 r.

¹³⁶ Helc. II, 1759 z 1420 r. Zob. też Ul. I, 1230 z 1382 r.

¹³⁷ Helc. II, 2360 z 1430 r.

¹³⁸ Ul. II, 6938 z 1398 r. Zob. też Helc. II, 1351 z 1414 r.

¹³⁹ Ul. II, 5587 z 1394 r.

¹⁴⁰ Helc. II, 2592 z 1434 r.

Rok 1385. Sąd ziemski ma wątpliwości *quod furtum est arestatum*¹⁴¹.

Rok 1439. Krakowski sąd grodzki nie wie, co począć, bowiem strona wniosła o odkład z tytułu *pro maiori* w sądzie wiecowym, a powód domaga się skazania¹⁴².

Rok 1455. Proboszcz kościoła Bożego Ciała w Krakowie pozwał kmiecia Jakuba Bochenka ze Strątnik, poddanego Jana z Wojczy – kustosza krakowskiego, o ścięcie dwóch dębów. Tenże kmieć został aresztowany z siekierą. Pan kmiecia prosi sąd grodzki, by sprawy nie rozpatrywał, bo to jest *causa hereditaria*, lecz odesłał do kapituły krakowskiej. Informuje ponadto, że ta sprawa jest objęta już procesem granicznym przed podkomorzym. Sędzia odesłał *ad interrogandum*¹⁴³.

Rok 1464. Kraków *in Curia Regis*. Nastąpiła kontrowersja między stronami, czy była remisja do sądu grodzkiego. Sąd królewski postanawia: jeśli w księdze grodzkiej jest wpis sprawy, wówczas tam ma toczyć się proces; jeśli wpisu nie ma – sądzić ma sąd nadworny¹⁴⁴.

Rok 1469. Krakowski sąd grodzki. W procesie o zabójstwo pozwani podnoszą, że są posesjonatami i w związku z tym proszą o odesłanie sprawy do powiatu. Powodowie nie dają temu wiary, sąd odsyła więc *ad interrogandum*¹⁴⁵.

Rok 1470. Krakowski sąd grodzki. W procesie o zabójstwo rajcy krakowscy ze względu na podległość pozwanego prawu miejskiemu, powołując się na przywilej egzempcyjny, proszą o odesłanie do sądu miejskiego. Sąd nie wie: *...si ad jus teutonicum vel polonicum sit remittendus*¹⁴⁶.

Rok 1472. Krakowski sąd grodzki. Wyrok sądu dominialnego strony nie zadowolili i dopuścili się na przeciwniku bezprawia; pokrzywdzony skarży do sądu grodzkiego. Przeciwnik wnosi o odesłanie do sądu dominialnego. Powódka oponuje: właśnie przed sądem dominialnym została ujęta i uwięziona. Nie wiedząc, odesłać czy osądzić, sąd grodzki zwraca się z zapytaniem¹⁴⁷.

Warto zwrócić uwagę, że we wszystkich przedstawionych wyżej sprawach nie kwestia podległości kmieci sądom publicznym skłania sądy do kierowania pytań. Dodajmy jeszcze, że źródła nie informują, kto jest adresatem tych pytań.

5.2. Nie znaleźliśmy w zapiskach niczego, co pozwalałoby mniemać, że kmieć jest przez sądy inaczej traktowany niż przedstawiciele innych stanów.

¹⁴¹ Ul. I, 3281 z 1385 r.: *Stasco Lansovsci cum Procopio kmethone de Podolan, causa ipsorum est disposita ad dominos, quod furtum est arestatum*.

¹⁴² Helc. II, 2788 z 1439 r.

¹⁴³ Helc. II, 3563 z 1455 r.

¹⁴⁴ Helc. II, 3765 z 1464 r.; była też wątpliwość, czy było przypoznanie.

¹⁴⁵ Helc. II, 3959 z 1469 r.

¹⁴⁶ Helc. II, 4011 z 1470 r.

¹⁴⁷ Helc. II, 4084 z 1472 r.

Kmieciami stawiają sądy te same wymagania co przedstawicielom innych stanów i te same kary wymierzają. Tak np. zakazują prowadzić wrogich działań *lite pendente*¹⁴⁸; dobra zabrane kmieciami mają być wydane za poręczeniem¹⁴⁹; kmieć oskarżony o podpalenie ma stawić sześciu świadków¹⁵⁰, a fakt pozwania winien udowodnić woźnym¹⁵¹. Darowanie kary przez sąd kmieciami nie jest częstsze niż wobec szlachty. Nie zaobserwowaliśmy lekceważenia chłopów, w każdym razie zapiski sądowe tego nie notują.

5.3. Wśród setek zapisek znaleźliśmy zaledwie kilka przypadków niewłaściwego zachowania się kmieci w sądzie.

W 1376 r. kmieć zostaje ukarany za to, że rozmawiał w sądzie i – jak się wydaje – odzywał się, mimo że mu głosu nie udzielono. Tak interpretujemy zwrot: *...quia locutus est et huc sibi causa non fuit commissa*¹⁵².

W 1384 r. ukarano kmiecia za głośnie zachowanie się, *quia clamabat in iudicio*¹⁵³.

W 1397 r. kmieć został ukarany za *vituperium*¹⁵⁴.

W 1398 r. kmieć stanął przed sądem z bronią i nakrytą głową¹⁵⁵.

W 1441 r. zapiska notuje niewłaściwe zachowanie kmiecia, wskazujące na arogancję raczej niż nieświadomość¹⁵⁶.

5.4. Niewiele mamy dowodów pozytywnych na znajomość procedury sądowej. Na przykład kmieć odwołuje się do woźnego *sub lucro et perditione*¹⁵⁷; często zamierza stawić księdza na dowód, że się spowiadał; *ergo* był z powodu choroby nieobecny w sądzie i tak tę nieobecność zamierza usprawiedliwić¹⁵⁸.

Negatywnych dowodów – to jest przypadków naruszenia przepisów procesowych – też jest niewiele. Na tle licznych stawiania kmieci w charakterze podmiotu przed sądami publicznymi jest to margines na tyle znikomy, iż można śmiało postawić tezę o doskonałej znajomości przez kmieciawiętej średniowiecznej procedury sądowej. Oto kilka negatywnych przypadków:

¹⁴⁸ Helc. II, 2383 z 1431 r.

¹⁴⁹ Helc. II, 2268 z 1429 r.

¹⁵⁰ Ul. I, 852 z 1381 r.

¹⁵¹ Ul. I, 712 z 1381 r.; 2337 z 1384 r.

¹⁵² Ul. I, 389 z 1376 r.

¹⁵³ Ul. I, 2524 z 1384 r.

¹⁵⁴ Ul. II, 5974 z 1397 r.

¹⁵⁵ Ul. II, 6838 z 1398 r.; zob. też Ul. II, 11119 z 1400 r.

¹⁵⁶ *Jacobus kmetho de Byelczicze penam XV Judicio pro eo, quia loquebatur cum Judice non reverendo ipsum, et sedendo, mitra non deposita* (Helc. II, 2982 z 1441 r.).

¹⁵⁷ Helc. II, 2928 z 1441 r., spór o to, czy było ciężone w gospodarstwie kmiecia, czy we dworze.

¹⁵⁸ Ul. I, 533, 542 z 1379 r.; 711 z 1381 r. W Ul. II, CCLXII, 80 z 1398 r. spowiadają się wszyscy kmiecie ze wsi Wola Lubecka, będący w sporze z opatem mogińskim, W Ul. II, 5558 i 5570 z 1398 r. duchowni – strony procesowe również mają stawić kapelana.

Rok 1385. Kmieć został ukarany za pozwanie szlachcica *sine littera*¹⁵⁹. W roku 1397 sąd zasądził wszystko, czego żądał powód, ponieważ pozwany *terminum concitatum reposuit simpliciter*¹⁶⁰. W roku 1398 strona procesowa *per nuncium continuit terminum*, czyli odkład; znalazł ją jednak woźny w karczmie i położył areszt¹⁶¹. W roku 1452 kmiecie zostali ukarani za to, że odeszli z sądu nie uściwszy pamiętnego¹⁶².

5.5. Zapiski sądowe, które tu wykorzystujemy, nie zawierają tak istotnych informacji, jak: przebieg procesu, argumentacja stron, orzeczenia sądu; stąd o tym, jak długo trwają procesy, nie jesteśmy w stanie nic powiedzieć. Czasem znajduje się kilka zapisek dotyczących tego samego procesu, są one jednak bardzo lakoniczne, wyroku zazwyczaj w nich nie ma¹⁶³.

Zupełnie wyjątkowo na tym szarym tle występuje niejaki Wieńczysław Broda z Marcinowic, ciągle procesujący się z kmieciami:

2 (IX?) X 1397 r. jest w sporze z kmieciami Dzierżka z tychże Marcinowic i uzyskuje termin *ad requisicionem dominos* (Ul. II, 6061).

23 X 1397 r. z bliżej nieokreślonymi 11 kmieciami uzyskuje termin zawity *pro repercussione pignorum, et pro agris perarandis et pro piscina destructa* (Ul. II, 6090).

Tegoż dnia w sporze z Iwanem z Jedlcza i kmieciami z tejże wsi sąd odsyła strony do sądu wiecowego. *Si non celebrabit* – strony wrócą z powrotem (Ul. II, CCXXXIII, 48)¹⁶⁴.

14 V 1398 r. Sąd wyznacza termin *ad videndum post colloquium*. Ma stawić kapelana przeciwko tym kmieciom (Ul. II, CCLII, 1).

6 XI 1397 r. Wieńczysław ma stawić kapelana (Ul. II, CCXXIV, 45).

4 VI 1398 r. sąd wyznacza stronom termin na wizję w Jedlczu, dając im woźnego (Ul. II, 7047).

Tegoż dnia sąd wyznacza stronom termin na najbliższe roczki *ad declarandum vel diffiniendum super capellano* (Ul. II, 7048). Łącznie zatem

¹⁵⁹ Ul. I, 3610 z 1385 r.

¹⁶⁰ Ul. II, 6084 z 1397 r. Być może o to samo naruszenie procedury chodzi w Ul. II, 6864 z 1398 r.: *...quia simpliciter et non secundum ius terminum continuaverunt per nuncium*. W Helc. II, 1284 z 1412 r. strona wygrywa, bo przeciwnik *concitatum terminum excommunicationis sententia distulit, ex eo penam duplicem XV et parti et iudicio et duplex pena 6 scotorum*. Zob. także Helc. II, 2046 z 1425 r.: *...quia assignavit eodem terminum curiensem alias nadworny et sibi prorogatus est terminus simpliciter*.

¹⁶¹ Ul. II, 6992 z 1398 r.

¹⁶² Helc. II, 3485 z 1452 r.

¹⁶³ Np. Ul. II, CCXXI, 48 z 29 V 1397 r.; CCXXII, 35 z 19 VI 1397 r.; CCXXIII, 18 z 3 VII 1397 r. i CCXXIV, 40 z 17 VII 1397 r. Zob. też Ul. II, 5811 z 1 V 1397 r.; CCXXXIII, 19 z 3 VII 1397 r.

¹⁶⁴ Ul. II, CCXXXIII, 48. W Ul. II, 6780 z 1398 r. Iwan z Jedlczy jest zachodzącą swoich kmieci w sporze *pro graniciebus* z Wieńczysławem z Marcinowic.

jest sporo zapissek, a w istocie nie wiemy dokładnie, o co proces się toczy, ewentualnie procesy; nie znamy też zakończenia.

Podkreślić trzeba, że nie kmiecie, lecz szlachcic zarzuca sąd ciągłymi roszczeniami.

6

6.1. Generalnie w zapiskach – jak już o tym wspominaliśmy – brak zakończenia procesu, niezależnie od tego, czy kmieć czy kto inny procesuje się w sądach.

Informacji, które udało się zgromadzić, jest na tyle mało, że trudno na ich podstawie budować uogólniające wnioski.

6.2. W kilku sprawach zapada wyrok korzystny dla kmiecia-powoda. W 1398 r. kmieć-powód wygrywa, ponieważ pozwany nie chciał złożyć przysięgi *pro quadam licencia*¹⁶⁵. W tymże roku inny kmieć wygrywa proces dzięki zeznaniom sześciu świadków¹⁶⁶.

Część spraw kończy się ugodą lub wyrokiem sądu komisarskiego, o czym niżej¹⁶⁷.

6.3. Kilka spraw kończy się dla kmiecia-pozwanego pomyślnie.

Rok 1398. Kmieć-pozwany *evasit iure* powoda¹⁶⁸.

W 1454 r. sąd wiecowy uwalnia kmiecia oskarżonego o lekceważenie ekskomuniki i poleca altaryście zdjąć ją¹⁶⁹.

Rok 1469. Kmieć wygrywa proces na skutek dawności¹⁷⁰.

W kilku sprawach kmieć-pozwany przegrywa:

Rok 1401. Powód-szlachcic wygrywa proces o zranienie¹⁷¹.

Rok 1423. Kmieć pozwany o pewną sumę pieniędzy zdaje się na łaskę powoda – swego pana: *...submisit se ad graciam, nolens secum ipse iure experire*¹⁷².

W sądach komisarskich, mimo kompromisowego orzeczenia, kmiecie – można rzec – acz przegrani, wychodzą obronną ręką:

Rok 1437. Sąd wiecowy w Krakowie. Mikołaj z Michałowa kasztelan i starosta krakowski wraz z sędzią Janem Rejem z Szumska rozstrzygają spór między Bogdałem opatem tyńieckim a kmieciami z Bodzanowa następująco:

¹⁶⁵ Ul. II, 6860 z 1398 r.

¹⁶⁶ Ul. II, 6903 z 1398 r.

¹⁶⁷ Patrz s. 150.

¹⁶⁸ Ul. II, 7092 z 1398 r.

¹⁶⁹ Helc. II, 3454 z 1454 r.; zob. też Helc. II, 3621, 3636 i 3637 z 1459 r.

¹⁷⁰ Helc. II, 3990 z 1469 r.

¹⁷¹ Helc. II, 732 z 1401 r. Zob. też Ul. II, 5536, 6084 z 1397 r.

¹⁷² Helc. II, 1902 z 1423 r. *in Curia Regis*.

Opat ma kmieci traktować tak, jak jego poprzednik, kmiecie natomiast nigdy więcej nie będą opata pociągali przed sąd króla ani starosty krakowskiego¹⁷³.

Rok 1460. Kmiecie z Ostrowa i Klimontowa pozywają opatkę ze Staniątek o wybieranie świadców ponad zwyczaj (*magis acciperet, quam prius dabatur de consueto*). Pełnomocnik opatki (może rządcą, *procurator*) twierdzi, że opatka żąda od chłopów zgodnie ze zwyczajem. Wówczas król deleguje do rozpatrzenia tej sprawy (*specialiter*) Mikołaja Pieniążka z Witowic – podkomorzego i starostę krakowskiego do zbadania sprawy. Ten orzekł: opatka z dwiema mniszkami winna przysiąc, że nie wymaga więcej niż zwyczaj każe (tu następuje wykaz tych świadców). Z dalszej treści zapiski wynika, że gdy kmiecie żalowali na opatkę, jej prokurator okazał pismo sądu nadwornego (wyrok ?) – *Juris Curie Regalis* – z którego wynika, że kmiecie opatki nie są zmuszani do świadczeń większych, niż w piśmie wyliczonych. Zapoznawszy się z tym pismem, Mikołaj Pieniążek *prout Judex commissarius* uznał jego ważność i polecił kmieciom temu pismu się podporządkować¹⁷⁴.

6.4. Jest kilka spraw kończących się lub mających się zakończyć ugodą. Tak np. w 1398 r. Andrzej dziedzic z Ujazdu z Mikołajem kmieciem z tejże miejscowości mają usunąć z ksiąg wpis swej sprawy *quia sunt concordati et dederunt memoriale*¹⁷⁵.

W roku 1397 strony dwukrotnie uzyskują odkład, by na trzecim terminie odstąpić od skarg *ex concordia*¹⁷⁶.

Częściej sąd wyznacza termin, na którym ma dojść do ugody: *Spitco de Moycowicz cum omnibus kmethonibus de Kowalew Jurconis terminum ad concordandum* (Ul. I, 946 z 1381 r.).

Niekiedy sąd reguluje kwestię, co ma nastąpić, jeśli do ugody nie dojdzie; mianowicie strony wrócą z powrotem do tegoż sądu, który orzekł o ugodzie¹⁷⁷.

Innym razem uгода ma charakter warunkowy; dojdzie do skutku, lecz nie zlikwiduje sporu całkowicie:

Stanislaus de Lankawa et filius eius Nicolaus cum Tomcone, kmethone de Jacussowicz ita concordarunt, videlicet quando ijdem eidem kmethoni unam vaccam cum vitulo, IIII equorum, XII pullos, XX aucas, frumenta seminata yemalia et collecta restituent, tunc idem kmetho eosdem Stanislaum et Nicolaum pro nullo imperpetuum pro hiis factis impedire habebit (Helc. II, 724 z 1401 r. Kraków coll. gle.).

¹⁷³ Helc. II, 2714 z 1437 r.

¹⁷⁴ Helc. II, 3649 z 1460 r.

¹⁷⁵ Ul. II, 6766 z 1398 r.

¹⁷⁶ Ul. II, CCXXVIII, 23, CCXXXI, 2, CCXXXV, 81 z 1397 r.

¹⁷⁷ Ul. II, CCLIII, 31 z 1398 r.

W 1442 r. kmieć na mocy ugody sądowej ma wrócić do pana, a ten ma go nie prześladować, lecz traktować na równi z pozostałymi swymi poddanymi. Gdyby jednak ten kmieć panu się nie podobał, winien stawić trzech kandydatów na swoje miejsce, spośród których pan ma wybrać jednego, po czym kmieć może pana opuścić i udać się gdziekolwiek¹⁷⁸.

Skomplikowanej treści ugoda została ustanowiona w 1432 r. przez podkomorzego krakowskiego Pielgrzyma ze Szczytnik i Franczka z Sanspowa między Piotrem kmieciem Jana Mokrskiego i panią Gałką z Janowic, w procesie wytoczonym przez tegoż kmiecia tejże pani Gałce o inwentarz żywy (bydło, konie). Pani Gałka pod karą wadialną ma zwrócić kmieciowi to, co mu zabrała, natomiast o cztery woły kmieć ma pozwać inną osobę¹⁷⁹.

II. Kmieć w postępowaniu nieprocesowym

Rzadko kmieć zjawia się w sądach publicznych w innych sprawach niż sporne.

W 1427 r. spotykamy układ kmiecia z panem w kwestii warunków wychodu¹⁸⁰.

W 1429 r. *in Curia Regis* dwaj kmiecie-*fratres uterini* ustępują z ojcowizny swemu bratu rodzonemu (*frater germanus*) i zobowiązują się dokonać wzdania w sądzie prawa niemieckiego¹⁸¹.

W 1450 r. trzech kmiecie zeznają dług *manu divisa*, o który mają odpowiadać w grodzie¹⁸². Innym razem szlachcic jest dłużnikiem¹⁸³. W 1432 r. pan zastawia swemu kmieciowi dwa łany gruntu za 57 grzywien¹⁸⁴.

Z alienacją gruntu przez kmiecia spotykamy się w roku 1418¹⁸⁵.

W kilku przypadkach, chyba przy transakcjach, kmieć występuje jako poręczyciel¹⁸⁶.

Z roku 1434 pochodzi układ między kmieciem (plebana) a szlachcicem dotyczący budowy karczmy¹⁸⁷.

¹⁷⁸ Helc. II, 3081 z 1442 r.

¹⁷⁹ Helc. II, 2427 z 1432 r.

¹⁸⁰ Helc. II, 2145 z 1427 r.

¹⁸¹ Helc. II, 2256 z 1429 r.

¹⁸² Helc. II, 3431 z 1450 r.; także Helc. II, 3532 z 1453 r. W Helc. II, 1501 z 1417 r. zobowiązanie do uiszczenia długu *manu coniuncta*, podobnie w Ul. II, 7135 z 1398 r. i in.

¹⁸³ Helc. II, 559 z 1400 r.

¹⁸⁴ Helc. II, 2422 z 1432 r. Zob. też Helc. II, 673 z 1400 r.

¹⁸⁵ Helc. II, 1560 z 1418 r. Zob. w związku z tym nr 1561. Patrz także Ul. II, CCXXXIII, 68 z 1397 r.

¹⁸⁶ Ul. II, 6906 z 1398 r.; Helc. II, 834 z 1402 r.; 2491 z 1433 r.

¹⁸⁷ Helc. II, 2557 z 1434 r.

III. Wnioski

Kmieć na przestrzeni lat 1374–1504 występuje w krakowskich sądach publicznych często, zwłaszcza w postępowaniu spornym jako strona procesowa – tak w roli powoda, jak i pozwanego. Jest przy tym traktowany przez sądy na równi z przedstawicielami innych stanów. Na dowody dyskryminacji czy lekceważenia w przebadanym materiale źródłowym nie natrafiliśmy¹⁸⁸.

Kmiecie wykazują doskonałą orientację w zawiłościach średniowiecznej procedury sądowej, a przed obliczem sądu zachowują się na ogół poprawnie, lepiej od szlachty.

Sprawy, w których kmieć jest stroną procesową, są rozpatrywane przez wszystkie publiczne judykatury ówczesnej Polski, z królem na czele. Materiał źródłowy nie pozwala ocenić, czym kończyły się „kmiece” sprawy. Nie da się również na jego podstawie prześledzić ewentualnych kierunków rozwoju; uzyskany obraz grzeszy statycznością. *Pro futuro* życzyć by sobie powinien autor, by temat tu ledwie zarysowany został gruntowniej opracowany; coraz mniejsze zainteresowanie młodszych badaczy epoką średniowiecza skłania go jednak do sceptycyzmu.

¹⁸⁸ O pełnej pogardy postawie szlachty polskiej wobec wyzyskiwanych przez nią chłopów w czasach późniejszych pisał obszernie J. Matuszewski; zob. tenże, *Geneza polskiego chama. Studium semazjologiczne*, Acta Univ. Lodz. 1982, Folia Iuridica 11, oraz tenże, *Cham*, Łódź 1991.